

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 18 czerwca 2019 r. Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi w sprawie o sygn. akt IC 926/17 z powództwa R. B. (1) przeciwko (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Ł., o zapłatę:

1. zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwoty:

a. 12.500 zł tytułem zadośćuczynienia z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od kwoty 10.000 zł od dnia 1 kwietnia 2017 r. do dnia zapłaty;

b. 1.680 zł tytułem odszkodowania z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od kwoty 500 zł od dnia 4 października 2017 r. do dnia zapłaty;

c. 4.732 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwota 3.617 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego;

2. nakazał zwrócić ze Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi na rzecz R. B. (1) kwotę 10 zł tytułem niewykorzystanej części zaliczki na wynagrodzenie biegłego,

3. nakazał pobrać od (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w Ł. na rzecz Skarbu Państwa-Sądu Rejonowego dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi kwotę 184 zł tytułem nieuiszczonej opłaty sądowej od rozszerzonego powództwa.

Apelację od powyższego wyroku wniosła pozwana spółka, zaskarżając wydane rozstrzygnięcie w całości.

Apelujący zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił:

1. naruszenie przepisów prawa procesowego tj. art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 415 k.c. w zw. z art. 429 k.c. poprzez przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów prowadzącej do mylnego wniosku, iż pozwana nie dopełniła umownego obowiązku w zakresie odśnieżania i posypywania piaskiem/solą nawierzchni przy ul. (...) w Ł., w celu usuwania skutków zimowych warunków atmosferycznych, co stanowić miało bezpośrednią przyczynę zdarzenia szkodowego z udziałem powódki, podczas gdy z zebranego w sprawie materiału dowodowego (zeznań świadków – A. N., M. Ś., dowodu z dokumentu - „Protokołu z inspekcji” z dn. 13.01.2017 r.) wynika wprost, iż pozwana dopełniła obowiązków w tym zakresie poprzez odśnieżenie i posypanie chodnika, co eliminuje możliwość przypisania jej odpowiedzialności za zdarzenie z dn. 13.01.2017 r., na zasadzie art. 429 k.c.,

2. naruszenie przepisów postępowania tj. art. 328 § 2 k.p.c. poprzez pominięcie wskazania w treści uzasadnienia zaskarżonego wyroku dowodów stanowiących podstawę uznania zawinionego zaniedbania przez pozwaną obowiązków umownych w zakresie odśnieżania/posypywania nawierzchni chodników celem zapewnienia bezpiecznego przemieszczania się pieszych i jednoczesne zaniechanie przez Sąd I instancji ustosunkowania się do dowodów stanowiących o zachowaniu należytej staranności przez pozwaną spółkę w zakresie realizacji postanowień umownych we wskazanym zakresie,

3. naruszenia przepisów prawa materialnego, tj. art. 444 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 447 k.c. i art. 445 § 1 k.c. poprzez bezzasadne przyjęcie, iż powódka spełniła przesłanki do zasądzenia na jej rzecz skapitalizowanej renty w wysokości 1.680 zł w związku z koniecznością sprawowania nad nią opieki przez „osoby trzecie” podczas gdy powyższa okoliczności nie została udowodniona w toku postępowania oraz poprzez zasądzenie na rzecz R. B. (1) rażąco wygórowanego zadośćuczynienia, bez powiązania okoliczności faktycznych niniejszej sprawy z przesłankami wpływającymi bezpośrednio na wysokość świadczenia, takimi jak rodzaj i rozmiar doznanych urazów, dolegliwości bólowe, czas trwania leczenia, wiek poszkodowanego itp..

W związku z podniesionymi zarzutami skarżący wniosł o zmianę zaskarżonego wyroku Sądu Rejonowego dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi i oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powódki na rzecz pozwanej kosztów

postępowania sądowego wywołanych wniesieniem apelacji, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm prawem przepisanych.

Powódka, w odpowiedzi na apelację pozwanego, wniosła o jej oddalenie oraz zasądzenie na swoją rzecz kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W związku z ogłoszeniem upadłości pozwanej spółki, postanowieniem z dnia 23 marca 2021 r. Sąd Okręgowy w Łodzi zawiesił postępowanie apelacyjne z udziałem (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością oraz podjął postępowanie z udziałem A. J. Syndyka Masy Upadłości (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w upadłości z siedzibą w Ł..

Sąd Okręgowy zważył, co następuje.

Apelacja okazała się niezasadna i jako taka podlegała oddaleniu.

Podniesiony przez apelującego zarzuty naruszenia art. 233 k.p.c. nie zasługują na uwzględnienie. Sąd Okręgowy podziela w pełni ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd I instancji i przyjmuje je, jako własne.

Jak wielokrotnie wyjaśniano w orzecznictwie Sądu Najwyższego, zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. może być uznany za zasadny jedynie w wypadku wykazania, że ocena materiału dowodowego jest rażąco wadliwa, czy w sposób oczywisty błędna, dokonana z przekroczeniem granic swobodnego przekonania sędziowskiego, wyznaczonych w tym przepisie. Sąd drugiej instancji ocenia bowiem legalność oceny dokonanej przez Sąd I instancji, czyli bada czy zostały zachowane kryteria określone w art. 233 § 1 k.p.c. Należy zatem mieć na uwadze, że – co do zasady – Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału, dokonując wyboru określonych środków dowodowych. Jeżeli z danego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena Sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona tylko wtedy, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub, gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo - skutkowych (por. przykładowo postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 stycznia 2001 r., I CKN 1072/99, Prok. i Pr. 2001 r., Nr 5, poz. 33, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 maja 2000 r., I CKN 1114/99, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 2000r., I CKN 1169/99, OSNC 2000 r., nr 7-8, poz. 139).

Jak wskazał Sąd Najwyższy w licznych orzeczeniach (np. wyrok z dnia 16 grudnia 2005 r., sygn. akt III CK 314/05, wyrok z dnia 21 października 2005r., sygn. akt III CK 73/05, wyrok z dnia 13 października 2004 r. sygn. akt III CK 245/04, LEX nr 174185), skuteczne postawienie zarzutu naruszenia przez sąd przepisu art. 233 § 1 k.p.c. wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, to bowiem może być jedynie przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie o innej, niż przyjął sąd wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie, niż ocena sądu. Dla skuteczności zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie wystarcza stwierdzenie o wadliwości dokonanych ustaleń faktycznych, odwołujące się do stanu faktycznego, który w przekonaniu skarżącego odpowiada rzeczywistości. Konieczne jest tu wskazanie przyczyn dyskwalifikujących postępowanie sądu w tym zakresie. W szczególności skarżący powinien wskazać, jakie kryteria oceny naruszył sąd przy ocenie konkretnych dowodów, uznając brak ich wiarygodności i mocy dowodowej lub niesłusznie im je przyznając (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 19 czerwca 2008r., I ACa 180/08, LEX nr 468598).

W niniejszej sprawie Sąd Okręgowy opierając się na całokształcie materiału dowodowego zgromadzonego w aktach, uznał, że Sąd Rejonowy w sposób prawidłowy ustalił stan faktyczny i ocenił zgromadzony w sprawie materiał dowodowy. W szczególności należy wskazać, że brak jest podstaw do podzielenia argumentacji jakoby pozwana dopełniła wszystkich obowiązków celem zabezpieczenia chodnika przed posesją przy ul. (...) w Ł. przed skutkami zimy. Świadczą o tym w sposób dobitny zgromadzona dokumentacja fotograficzna i nagranie, zeznania świadka R.

B. (2) oraz samej powódki. Świadkowie pozwanego wskazali, że czynności usuwania skutków zimy są wykonywane, jednakże chodnik jest często ochlapywany wodą i roztopionym śniegiem, który wieczorami tworzy zmarzlinę. Z kolei wieczorami chodnik najczęściej nie jest już odśnieżany, a jego stan nie jest kontrolowany i właśnie to stanowiło bezpośrednią przyczynę wypadku powódki. Zarządca powinien w sposób niewłaściwy zadbać o nawierzchnię chodnika na nieruchomości, tak aby poruszenie się po nim przy panujących warunkach atmosferycznych nie stwarzało zagrożenia dla przechodniów i to o różnych porach dnia. W okolicznościach przedmiotowej sprawy nie ma zatem znaczenia okoliczność, że w dniu 13 stycznia 2017 r. pozwana dokonała odśnieżenia chodnika oraz posypania solą/piaskiem w godzinach porannych oraz przedpołudniowych, podczas gdy panujące tego dnia warunki atmosferyczne spowodowały, że chodnik był oblodzony oraz stwarzał zagrożenia dla pieszych się nim poruszających o czym dobitnie świadczy również fakt, że nawet pracownik pozwanej spółki miał problem z utrzymaniem równowagi na chodniku. Wprawdzie M. Ś. (2) była na kontroli w dniu zdarzenia po godzinie 16:00 i o tej godzinie wszystko było spryskane i posypane piachem, jednakże później już nie kontrolowała nieruchomości. Natomiast pozostałe dowody zgromadzone w aktach sprawy potwierdziły, że w chwili wypadku nawierzchnia chodnika była częściowo pokryta lodem i przymarzniętym, rozmoczonym śniegiem, który rozchlapały przejeżdżające ulicą samochody. Zdając sobie z sprawy z takiego zjawiska pozwana spółka tym bardziej powinna dochować należytej staranności, aby stan nawierzchni chodnika umożliwiał bezpieczne poruszanie się nim pieszych.

Z kolei odnosząc się do podniesionego przez pozwaną zarzutu naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. należy wskazać, że zgodnie z tym przepisem uzasadnienie wyroku powinno zawierać wskazanie podstawy faktycznej rozstrzygnięcia, a mianowicie: ustalenie faktów, które sąd uznał za udowodnione, dowodów, na których się oparł, i przyczyn, dla których innym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej, oraz wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa. Powszechnie w orzecnictwie przyjmuje się, iż zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. może być usprawiedliwiony tylko w wyjątkowych okolicznościach, tj. jedynie wtedy, gdy treść uzasadnienia orzeczenia sądu pierwszej instancji uniemożliwia całkowicie dokonanie oceny toku wyводу, który doprowadził do wydania orzeczenia lub w przypadku zastosowania prawa materialnego do niedostatecznie jasno ustalonego stanu faktycznego (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 10.01.2013 r., III APa 63/12, LEX nr 1254543, wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 24.01.2013 r., I ACa 1075/12, LEX nr 1267341).

Tym samym naruszenie art. 328 § 2 k.p.c. może stanowić usprawiedliwioną podstawę apelacji, tylko wtedy, gdy uzasadnienie wyroku sądu pierwszej instancji zawiera tak kardynalne braki, że niemożliwe jest dokonanie oceny toku wyводу, który doprowadził do wydania orzeczenia, co uniemożliwia przeprowadzenie kontroli apelacyjnej. Tylko bowiem wówczas stwierdzone wady mogą mieć wpływ na wynik sprawy. W niniejszej sprawie Sąd Okręgowy opierając się na całokształcie materiału dowodowego zgromadzonego uznał, że Sąd Rejonowy w sposób wyczerpujący przedstawił motywy swojego rozstrzygnięcia w sporządzonym uzasadnieniu. W ocenie Sądu Okręgowego bez znaczenia pozostają gołosłowne twierdzenia strony pozwanej, że wykonywała ona czynności zmierzające do usunięcia skutków opadów atmosferycznych, albowiem jak to zostało ustalone na gruncie niniejszego postępowania, czynności te wykonywała w sposób nienależyty i wybiórczo, co w efekcie doprowadziło do wypadku powódki.

Przechodząc do podniesionych zarzutów naruszenia prawa materialnego należy wskazać, że Sąd Odwoławczy podzieliła ocenę prawną dokonaną przez Sąd Rejonowy, zarówno co do przyjętej podstawy prawnej oceny jego zasadności, jak i wyników tej oceny.

W szczególności nie zasługuje na uwzględnienie zarzuty naruszenia art. 444 § 1 i 2 k.c. oraz art. 445 § 1 k.c., bowiem Sąd Rejonowy prawidłowo uznał, jako w pełni uzasadnione przyznanie powódce łącznej kwoty 12.500 zł tytułem zadośćuczynienia oraz kwota 1.680 zł tytułem odszkodowania. Obie wskazane wartości znajdują pełne uzasadnienie w całokształcie materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, szerzej do tej kwestii Sąd Rejonowy odniósł się w swoim uzasadnieniu, przy rozstrzygnięciu i nie ma potrzeby powielania raz jeszcze przywołanej argumentacji w przedmiocie ustalenia kwoty zadośćuczynienia i odszkodowania, którą to Sąd Okręgowy w pełni podzieliła i przyjmuje, jako własną. Nie może być również mowy o tym, że przyznane powódce kwoty roszczeń mogą prowadzić do jej wzbogacenia,

Sąd Rejonowy ustalając należne powódce zadośćuczynienie oparł się m.in. na opinii biegłego z zakresu ortopedii i traumatologii, który ocenił, że w wyniku wypadku, do którego doszło powódka doznała 5% trwałego uszczerbku na zdrowiu. Ponadto w ocenie Sądu Odwoławczego jest niezaprzecalnie, na co wskazują względy logiki i zasady doświadczenia życiowego, że każde tego typu zdarzenie wywołuje u poszkodowanego szereg następstw w sferze fizycznej oraz psychicznej. Zgodnie ze zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym powódka doznała obrażeń narządów ruchu, które to mogą powodować w odległej przyszłości wtórne zmiany zwyrodnieniowe w narządzie ruchu. Ponadto u powódki wystąpiło osłabienie układu mięśniowego uszkodzonych elementów narządu ruchu wynikające z długiego okresu ich leczenia. Co więcej powódka wymagała opieki po wypadku w wymiarze 4 godzin dziennie przez 6 tygodni. Powódka przez długi czas nie mogła poradzić sobie ze zwykłymi czynnościami życia codziennego. Po zdjęciu gipsu miała problemy z chwytaniem czy uściskiem dłoni i do dziś ręka nie jest w pełni sprawna.

Należy pamiętać, że zadośćuczynienie jest formą rekompensaty pieniężnej z tytułu szkody niemajątkowej i obejmuje swym zakresem wszelkie cierpienia fizyczne i psychiczne, które nie mogą być bezpośrednio przeliczone na pieniądze. Ustawodawca nie wprowadził przy tym żadnych kryteriów, jakimi powinien kierować się sąd przy ustalaniu wysokości należnego poszkodowanemu zadośćuczynienia, ograniczając się jedynie do stwierdzenia, iż ma być ono odpowiednie. Już z powyższego wynika zatem, iż pojęcie „sumy odpowiedniej” jest pojęciem o charakterze niedookreślonym. Z tego względu w orzecznictwie, a także w doktrynie wskazuje się kryteria, którymi należy kierować się przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia. Kryteriami tymi są m.in. wiek poszkodowanego, stopień doznanych cierpień fizycznych i psychicznych, ich intensywność i czas trwania, nieodwracalność następstw wypadku, rodzaj wykonywanej pracy, szanse na przyszłość, poczucie nieprzydatności społecznej, bezradność życiową oraz inne czynniki podobnej natury (vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 listopada 2007 r., sygn. akt V CSK 245/07, LEX nr 369691). Indywidualny charakter zadośćuczynienia przesądza o tym, że ostateczne ustalenie, jaka konkretna kwota jest „odpowiednia”, z istoty swej, należy do sfery swobodnego uznania sędziowskiego, lecz nie może to być uznanie dowolne. Zawsze musi ono opierać się tak na całokształcie okoliczności sprawy, jak i na czytelnych kryteriach ocennych, rzetelnie wskazanych w treści uzasadnienia (vide wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 5 maja 2008 r., II AKa 83/08, KZS 2008/12/68). W kontekście tych uwag stwierdzić należy, że zarzut niewłaściwego ustalenia kwoty zadośćuczynienia może być skuteczny w postępowaniu odwoławczym tylko wtedy, gdy orzeczenie w sposób oczywisty narusza zasady ustalania wysokości tego świadczenia. Tym samym praktycznie rzecz biorąc ma to miejsce przy ustaleniu kwoty symbolicznej bądź też nadmiernie wysokiej (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 12 sierpnia 2008 r., V KK 45/08, LEX nr 438427). Ponadto w ocenie Sądu odwoławczego należy pamiętać, że określenie rozmiaru procentowego uszczerbku na zdrowiu jest tylko jednym z wielu kryteriów, które Sąd Rejonowy powinien brać pod uwagę przy ocenie wysokości należnego powódce zadośćuczynienia. Należy przy tym wskazać, że stopień doznanego przez poszkodowanego trwałego lub długotrwałego uszczerbku na zdrowiu ma tylko pomocniczy charakter i nie stanowi wyłącznej podstawy do matematycznego wyliczenia wysokości zadośćuczynienia. Pojęcie „odpowiedniej sumy” zadośćuczynienia trafnie, zdaniem Sądu Okręgowego, sprecyzował Sąd Apelacyjny w Katowicach w wyroku z dnia 3 listopada 1994 roku, sygn. akt III APr 43/94, (OSA 1995/5 poz. 41 str. 42) wyrażając pogląd, iż zadośćuczynienie z art. 445 k.c. ma przede wszystkim charakter kompensacyjny; wobec czego jego wysokość nie może stanowić zapłaty sumy symbolicznej, czy też określonej sztywnymi regułami tak jak w ustawie wypadkowej, lecz musi przedstawiać jakąś ekonomicznie odczuwalną wartość.

Ponadto z uwagi na obecność sędziowskiego uznania ingerencja w rozstrzygnięcie Sądu I instancji orzekającego na podstawie art. 445 § 1 k.c. może mieć miejsce tylko w wypadkach rażącego naruszenia kryteriów przyznawania zadośćuczynienia, co w niniejszej sprawie nie miało miejsca (por. przykładowo Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 15 października 2009 r., I CSK 83/09, LEX nr 553662 oraz Sąd Apelacyjny w Poznaniu w wyroku z dnia 10 stycznia 2008r., I ACa 1048/07, LEX nr 466432). R. w ocenie Sądu Odwoławczego nie ulega wątpliwości, że wysokość przyznanego na rzecz poszkodowanej zadośćuczynienia jest adekwatna do zakresu doznanej przez nią krzywdy.

Niezasadny okazał się także zarzut dotyczący zasądzenia na rzecz powódki odszkodowania z tytułu kosztów opieki, które jak podnosił pozwany pozostają nieudowodnione. W tym miejscu należy ponownie podkreślić, że poszkodowany może dochodzić zwrotu kosztów opieki, jeśli ze względu na stan zdrowia taka opieka jest potrzebna. Czynnikiem

decydującym o możliwości żądania zwrotu tych kosztów nie jest natomiast fakt, że zostały lub nie zostały rzeczywiście poniesione. Nie jest konieczne, aby poszkodowany rzeczywiście opłacił koszty takiej opieki, stanowią one element należnego poszkodowanemu odszkodowania nawet wtedy, jeśli opieka sprawowana była przez członków rodziny poszkodowanego nieodpłatnie (wyrok Sądu Najwyższego z 4 marca 1969 roku, I PR 28/69, OSNCP 1969, Nr 12, poz. 229; wyrok Sądu Najwyższego z 4 października 1973 roku, II CR 365/73, OSNCP 1974, Nr 9, poz. 147; M. Safjan, w: Pietrzykowski, Komentarz, t. I, 2015, s. 1499, Nb 25). To, że opiekę zapewniali poszkodowanej członkowie rodziny, nie zaś profesjonalny personel medyczny, nie może prowadzić do wyłączenia lub ograniczenia jego prawa do odszkodowania z tego tytułu. Wystarczającą podstawą zasądzenia na rzecz poszkodowanego świadczenia jest bowiem wykazanie przez niego istnienia zwiększonych potrzeb stanowiących następstwo czynu niedozwolonego. Opiekę tę mogą sprawować zarówno członkowie rodziny, jak i opiekunka, czyniąc to nawet nieodpłatnie (wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 28 marca 2017 r. sygn. akt I ACa 1481/16).

W okolicznościach przedmiotowej sprawy nie ulega wątpliwości, że powódka po wypadku wymagała pomocy męża w czynnościach życia codziennego takich jak przygotowanie posiłków, mycie, ubieranie się. Wszystkie domowe obowiązki musiał przejąć mąż, woził również powódkę samochodem, ponieważ sama nie mogła kierować pojazdami. Opieka trwała również w dalszym okresie czasu, gdyż po zdjęciu gipsu ręka nie wróciła do pełnej sprawności.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy, na podstawie art. 385 k.p.c., oddalił apelację pozwanych, jako bezzasadną.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy rozstrzygnął w oparciu o art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z § 2 pkt 5 oraz § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych z dnia 22 października 2015 r. (tj. Dz.U. 2018 r. poz. 265) zasądzając od pozwanego na rzecz powódki kwotę 1.800 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego w apelacji.